

Dziś szkoła, dawniej przytułek

BOJANOWO | Niektórzy dziwią się, że gmina Bojanowo wydaje ponad 300 tys. zł na ogrodzenie przy budynku szkoły podstawowej. To jednak strefa zabytkowa, a sam obiekt jest bardzo ważny dla historii miasta.

Przed II wojną światową dzisiejsza szkoła była Przytułkiem dla Starców, a przez krótki okres jedynym w Polsce zakładem opiekuńczym dla niewidomych lub głuchoniemych dzieci żydowskich.

DOBRE WARUNKI

Jak czytamy w publikacjach poświęconych miastu, dzięki tolerancyjnej postawie kolejnych jego właścicieli, Żydzi mieli tutaj dobre warunki. Mogli osiedlać się w obrębie miasta, kupować domy, zakładać warsztaty, prowadzić interesy (zajmowali się przede wszystkim handlem targowym i domokrażnym), a także zorganizować struktury gminy wyznaniowej (budynek synagogi stoi do dziś, ale jest własnością prywatną).

POŻAR POWODEM WYJAZDÓW

Ze spisów ludności przeprowadzanych przez pruską administrację wynika, że najliczniejsza grupa Żydów przebywała w Bojanowie w latach 30. oraz 40. XIX wieku – było to ponad



Przytułek był jednym z największych budynków w mieście (fot. „Miasto i Gmina Bojanowo” S. Jędraś)

finansisty. Dzięki prowadzonej na szeroką skalę działalności dobroczynnej – Rohrowie stali się zasłużonymi dla społeczności miejscowych Żydów filantropami.

DLA STARSZYCH I SAMOTNYCH

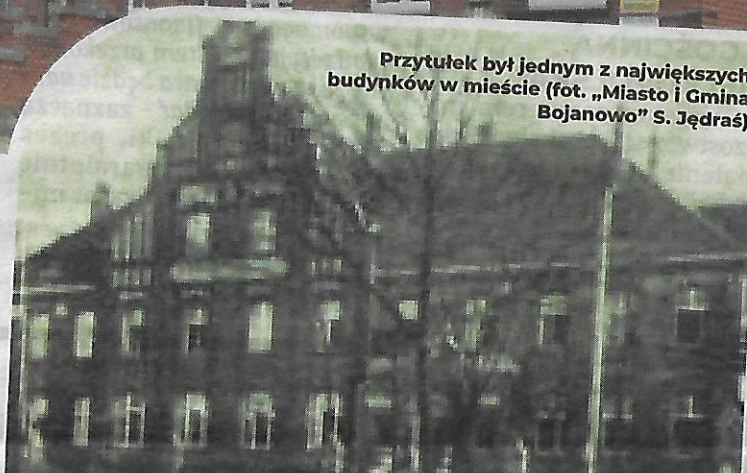
To właśnie Rohrowie

skę niepodległości, w Bojanowie przebywało już tylko około dwudziestu miejscowych Żydów oraz grupa pensjonariuszy przytułku. W wyniku kryzysu finansowego obydwie instytucje zamknięto.

Hitlerowcy wkroczyli do Bojanowa 5 września 1939 roku. W wyniku represji, jakie z ich strony spotkały Żydów – kilka rodzin oraz podopiecznych z przytułku wywieziono na terytorium Generalnego Gubernatorstwa. W Treblince zginęła najbliższa rodzina administratora przytułku – Artura Lowensteinina, a on sam później osiedlił się w Izraelu.

PO WOJNIE STAŁ SIĘ SZKOŁĄ

Gdy w lokalnej szkole podstawowej zrobiło się ciasno, w roku szkolnym 1945/1946 lokalne władze rozpoczęły starania o przejęcie na jej potrzeby właśnie obiektu po byłym przytułku. Udało się to pod koniec 1946 roku.



...niało jednak z Bojanowa. Przyczynił się do tego także wielki pożar, który wybuchł w sierpniu 1857 r.

ZA CZASÓW ROHRÓW

Pożar nie zakończył jednak historii bojanowskich Żydów. W 1861 r., w majątku Golina Wielka, osiedliła się rodzina Abrahama Rohra – powszechnie znanego w całym regionie żydowskiego przedsiębiorcy, właściciela dóbr ziemskich oraz

wspierali materialnie Ogólnokrajowe Przedstawicielstwo Żydów Niemieckich i wiele innych instytucji. W samym Bojanowie utworzyli fundację imienia Moritza Rohra. Jej statut organizacyjny podpisał cesarz Wilhelm II. Głównym celem fundacji było właśnie utworzenie oraz finansowanie działalności miejscowego Przytułku dla Starców Żydowskich. Otwarto go w 1900 roku. Mieścił się w nowo wybudowanym

budynku przy ówczesnej ulicy Wrocławskiej, a dziś Drzymały. Pensjonariuszami w większości byli samotni mężczyźni w wieku powyżej 55 lat, zdarzały się także kobiety i małżeństwa. Jak podają źródła historyczne – zapewniono im bezpłatne mieszkanie, wyżywienie, opiekę socjalną oraz medyczną. Do przytułku przyjmowano Żydów z całego kraju.

W 1926 r. zarząd fundacji przekazał część budynku na potrzeby Przytułku dla Dzieci

Czterozmysłowych (Głuchoniemych lub Niewidomych) Wyznania Mojżeszowego. Była to wtedy jedyna tego typu instytucja na terenie kraju, zapewniająca niepełnosprawnym dzieciom oraz młodzieży opiekę, utrzymanie oraz wykształcenie na poziomie podstawowym i zawodowym.

PENSJONARIUSZY WYWIEZIONO

Po odzyskaniu przez Pol-

działali wojennych był on mocno zniszczony.

Jego uroczyste przekazanie szkole odbyło się 12 września 1949 roku. Od tego momentu z dawnego przytułku, cały czas korzystają uczniowie. Obecnie jest to część kompleksu szkolnego, którego główna siedziba mieści się przy ul. Lipowej.

Niedawno część obiektu przy Drzymały została wyremontowana, doposażono także plac zabaw, znajdujący się na rozległym terenie otaczającym dawny przytułek.